

July 1 present population number estimated at upwards of 700000000  
 now a day's time it is more than 800000000

księżniczki, posiadac wielkiego i bardzo wzo-  
nego niewolnika... Kto wie? czy i obecnie

(Ciąg dalszy nastąpi)



Rząd polski wystąpił czynnie w obronie uci- skanych na Litwie Polaków. Przy tej tak- tyce alarmującej rząd społeczeństwo li- towskie znajduje się w ciągłym napięciu nerwów.

Toteż przyjazd Mejerowicza do Kowna powitany był nadzwyczaj entuzjastycznie przez całą prasę. Litwini bowiem — jak depeszują z Rygi — pokładają wielkie na- dzieje co do pomocy zbrojnej Litwy w razie ofensywy jen. Żeligowskiego na Kowno. Me- jerowicz, zapytywany w tej sprawie przez przedstawicieli prasy, oświadczył, iż uwata taką akcję zbrojną za niemożliwą, gdyby coś podobnego jednak stać się mogło, Litwa nie pozostałaby neutralna.

Jak pociąg Echo, wyjaśnienie były wszystkie szczegóły dalszej organizacji „Trój- przymierza”, oraz osiągnięto porozumienie we wszystkich podstawowych zagadnieniach, zwłaszcza między Litwą a Łotwą.

Z drugiej strony rząd kowieński obawia się potędnia z Polską, ponieważ w wy- padku, gdyby wpływy polskie zaczęły ogr- niać Litwę, byłoby to likwidacją wpływów niemieckich i tem samem obaleniem dzisiej- szego rządu w Kownie.

Co do konferencji genewskiej, panuje brak zainteresowania. Litwini zaznają tracić nadzieję wygrania sprawy wileńskiej uwstającą dzisiejszą sytuację za niekorzystną dla siebie. Taki jest pogląd sfer rządzących, natomiast opozycja uważa przewlekanie roz- strzygnięcia sprawy wileńskiej za cios go- dzący w niepodległość Litwy i domaga się natychmiastowych wyborów do nowego Sei- mu. Dzisiaj politykę Litwy prof. Walde- maras nazwał skolem na jednej nodze.

Wolność Litwy mając na myśli przy- stąpienie Ligi Narodów do rozpatrzenia sprawy Wilna, pokłada wielkie nadzieje i twierdzi, iż odwołanie rozstrzygnięcia osta- tecznego do wiosny następnego roku ozna- czałoby postawienie krzyża w tej sprawie.

Uznając Litwy „de jure” przez rząd szwajcarski wyznać miało powstanie za- dowolenia. Uznanie nastąpiło dzięki akcji przedstawicieli Litwy na zjeździe w Szwa- carji p. Ehreta.

## Sytuacja w Bawarii.

Wwody kanclerza rzeszy wypłoszone w Komisji nadzorczej parlamentu niemiec- kiego, zastrzyły sytuację w Bawarii do wielkiego stopnia. Przekonano, jaki pod tym względem nastąpił w bawarskiej partii ludo- wej, charakteryzując dwa wnioski zgłoszone przez partję w sejmie bawarskim.

Pierwszy wniosek wzywa rząd bawar- ski do przedłożenia ustawy w sprawie po- wołania prezydenta republiki bawarskiej, który będzie reprezentował Bawarię na ze- wnątrz oraz będzie miał prawo załatwienia gabinetu, mianowania urzędników i wykony- wania innych praw zwierzchniczych.

Drugi wniosek tej partji domaga się od rządu bawarskiego, aby wystąpił do Rady państwa z wnioskiem o ograniczenie kom- petencji prezydenta Rzeszy pod względem wkraczania w sprawy zwierzchniczych kraj- ów związkowych zwłaszcza o ile chodzi o stan obywatela.

Oba te wnioski oznaczają, że Bawaria usunęła próbę rozwiązania zatargu z Rzeszą jednostronnie. Pierwszy wniosek, który za- łatwiony będzie w sejmie bawarskim, uzyska naturalnie przy obecnym składzie sejmu większość, natomiast drugi wniosek który będzie rozpatrywany w Radzie państwa, nie- wątpliwie zostanie przez nią odrzucony. Jak się zdaje bawarska partja ludowa chce ofiarować stanowisko prezydenta Bawarii byłemu prezydentowi ministrów Kahrowi.

## Z Opieki społecznej.

### Odrodzenie społeczne w Polsce.

Jeżeli upadek moralności, zanik etyki, zastoi na polu ekonomicznym i handlowym uzyskał niemal rekord we wszystkich spo- łecznościach europejskich już bezpośrednio przed wybuchem wojny światowej, tj. w dru- gim dziesięciu lat bieżącego stulecia, a na- wet niewątpliwie spowodował i przyspieszył wybuch tak ważny, to o ileł gorzej był ten niemny stan rzeczy na ziemiach polskich, które przez tak długi okres czasu stanowiły łup zaborczy, trzech wrogich nam państw rozbiorowych.

Gdy państwa te w możliwy sposób starały się umniejszać tę okropną klęskę na swych rodzinnych, nacji naleznych terytorjach, to z obojętnością jeżeli nie z poparciem nawet ze swej strony podtrzymywały ten stan rzeczy na zabranych terytorjach dawnej Polski.

Taka polityka leżała w interesie państw zaborczych, na gruzach bowiem niszczonego

przez się żywiołu polskiego, tem łatwiej było budować swoje koncepcje, swoje twory, od- powiedzające idej państwa zaborczego.

Stąd też gdy losy, po zdręgotaniu prze- dziwnem wszystkich trzech państw nam wro- gich, powróciły nam wielką i potężną mili- tarnie ojezdną, zastaliśmy na terytorjum na- szem prawdziwą tabulę rasam pod wzglę- dem ekonomicznym, przemysłowym a także niestety i moralnym. Dorastające obecnie pokolenie wychowane w okropnościach wojny światowej, nie może również niestety dawać gwarancji, że stan ten ujemny, wewnątrz pań- stwa naszego w najbliższej już przyszłości ulegnie zmianie korzystnej. Było ono przecież świadkiem tych okropności wzajemnego mor- dowania się ludzi — przecież wojna prze- ważnie na naszym rozgrzywała się terytorjum, powracający z wojny ojcowie i bracia opo- wiadali sz- roko a nieraz i barwnie o zabi- janiu się wzajemnem ludzi, w podstępnych rabunkach i t. p. zbrodniach w czasie bitew a opowiadania te osobliwie u dzieci niższych warstw społecznych wrażyły się głęboko w młodociane umysły. Dostosowała do cza- sów mniej wybredna literatura, obrazy ki- nematograficzne i t. p. które skrzyknęły i gor- liwie wyprodukowały na ekranie te zdarze- nia, umacniały je tem bardziej w umyśle dziecka. Stąd pochodzi to przerażające obni- żenie się obecnie tego poziomu moralnego, w społeczeństwie ta bezkrytyczność w postę- powaniu, zanik granicy między złem a do- brem, ten wielki, przerażający statystyka wzrost zbrodniczości u młodzieży i starszych z tej młodzieży w dorosłych.

Wyłania się więc pytanie — wielkie pytanie jak temu straszemu stanowi rzeczy zapobiec jak ratować społeczeństwo? Odpo- wiedź: Rozpocząć pracę od podstaw i to jak najszybciej jak najenergiczniej z całym wysiłkiem, a mianowicie przystąpić jak naj- śpieszniej do odbudowy pokolenia, tak jak odbudowujemy już zniszczone gospodar- stwa państwa.

Odbudowę tę winniśmy przenieść na czynnik najsilniejszy to jest na państwo przy pomocy całego społeczeństwa. Musimy zatem wziąć się do bezwzględniego odwołaniego w- ystowania młodzieży naszej i t. j. na młod- szej, począwszy od wieku niemoralnego, od tego nieskończonego ieszere materiału ludzkie- go i to pod względem fizycznym iakożet moralnym i wytworzyć z niego pokolenie, któreby nie tylko nadątało za społeczeń- stwami zachodnimi wysoce kulturowymi lecz je z czasem nawet przewyższyło. Musimy więc stworzyć przymusową ustawami uor- mowaną opiekę nad dzieckiem naszym, której wcale nie mamy.

Od lat już kilku istnieją wprawdzie w powstającej niezawisłej Polsce władze spe- cjalne do areformowania opieki nad dziec- kiem powołane, jak Ministerstwo pracy i opieki społecznej; lecz jak na innych pla- cówkach, tak też i w tej władzy dyktan- tystm wiały je w swe ręce. Dział opieki nad dzieckiem, objęli ludzie, którzy nigdy przed- tem nie mieli z tem nie albo tylko bardzo mało do czynienia; ludzi fachowych po- wołanych tam początkowo z „Galicji”, po- zbyto się prędko, obawiając się ich „konk- urencji fachowej”. A przecież opieka nad dzieckiem, męczącza w sobie wychowanie pokoleń inne ma zrozumienie w kultural- nych państwach zagranicznych.

Ma ona tam już obfitym literaturę swoją i wielkie zastosowanie praktyczne. We Francji, Anglii w Niemczech we Włoszech, w Danji, Szwajcarii itd. dawno uieło już państwo ster opieki nad wszelkimi rodza- mi dzieci, mającymi prawo do opieki pu- blicznej. Mamy daty statystyczne, z któ- rych wynika, że np. Niemcy wyprowadzają z zaniedbanego młodocianego materiału ludzkiego, który gdzieś indziej np. u nas mar- nie przepada corocznie setki tysięcy zdro- wych i ukwalifikowanych przeważnie w za- wodach praktycznych osobników; toż samo Francja i inne państwa. Cóż dziwnego, że ma tam miejsce już od dawna upręmy słowienie kraju, a stąd potęga i znaczenie państwowe.

Wielokrotnie w czasie mych wędrówek do Zakładów opieki nad dzieckiem za gra- nicą podziwiałem tę mrówczą pracę sz- aby z wąłego w egzystencji swej z wyrędnego podrutka uczynić dziecko zdrowe, silne i wyprowadzić je na pozytywne obywatela. A cóż się u nas na tem polu dzieje? My mamy najlepsze chęci u nas tylko dużo się mówi o opiece nad dzieckiem, a nie na serio i skutecznego nie robi. Wzięli ją w swe ręce jak zawsze dyktanci i dyktan- ki, urządzają liczne ankiety do których znów zapraszają dyktantów, wiele odczytów filo- zoficznych, teoretycznych jednym słowem wiele się mówi i hałasuje, żąda się zna- cznych subwencji, a mało pozytecznego w życie się wprowadza, bo się nie umie przed- mioty i brak a względnie nie dopuszcza się fachowców. Czyż u nas w Polsce istnieje chociażby jeden zakład wzorowy w którymby była opieka nad dzieckiem począwszy od niemowlęcia aż do wieku młodzieńczego? niestety niema, ale natomiast jest mnogość

zakładów dla starców i niedołągów z któ- rych już Państwo żadnego pożytku spodzie- wać się nie może.

Przecież u nas od lat dwóch toczy się spór między Ministerstwem Zdrowia a Mi- nisterstwem Opieki społecznej, do którego z nich ma należeć załatwienie spraw opieki nad dzieckiem. A nikt się nie znajduje z czynników powołanych, sz- aby ten spór uporządkował ani jeden z ministrów lub po- słów. Natomiast są oni silnie zajęci polityką partyjną.

Sprawa to bardzo poważna, ważniejsza niż wiele innych, wprowadzenia zdrowego a nie „partyjnego” pokolenia dla Polski. Przynoszę kilka dat statystycznych aby przed- stawić grozę zaniedbania tej sprawy. Otóż przed wojną w samej b Galicji było przeszło 100 tysięcy dzieci „zaniedbanych”, około drugiej tyle dzieci ubogich bez odpowie- dzialnej opieki poprosu skazanych na zmarnie- nienie; wielka liczba była ni- mowiat osobi- wie nieśubnych równ- ż- kazany- h poprosu na powolną śmierć, a również wielka rz- sz- dzieci ni- mających dostatecznej ani też od- powiedniej opieki. J- ż- li w- z- miemy pod uwagę cały obzar i ludność Rzeczypospoli- tej to przyjdzie do przekonania, że prze- szło pół miliona dzieci naszych corocznie marnieją i dla społeczeństwa przepada.

O ileż wyżej stoną społeczeństwa za- chodnie, która troskliwie tym materiałem się opiekują.

W samych Niemczech było przed woj- ną okoł 800 wzorowych zakładów dla dzieci mających prawo do opieki publicznej; we Francji tak samo i w innych państwach.

Teraz przed- ż- do wykazania i przed- stawienia znaczenia i doniosłości społecznej opieki nad młodzieżą i społeczeństwem w jaki spo- ł- cz- ństwa zachodnie i skandynawski, urzą- d- d- iły i przeprowadzają racjonalną akcję od- budowy względnie odrodzenia społeczeństwa za pomocą tej opieki.

Opieka nad dzieckiem stanowi najwa- żniejszy dział opieki społecznej w ogólności; dzieł się ona na dwie zasadnicze części: 1. na opiekę zapobiegawczą i 2. represywną. Pierwsza ma za zadanie zapobiegać wytwa- rianiu i rozszerzaniu się pierwotnych spo- ł- cz- ństwa t. j. zepsucia u dziecka, a zatem ma ona przygotowywać taki materiał społeczny, takie pokolenia zdrowe fizycznie i moralnie, któreby były jeżeli nie zupełnie wolne od zepsucia, to przynajmniej mniej dotknięte niem w możliwie najmniejszym stopniu. Druga ma swaelsać, o ile to naturalnie moż- liwe, względnie osłabiać i neutralizować ist- n- i- jące złe społeczne t. j. skrajną nędzę i jej następstwa jak zepsucie i zaniedbanie dziecka.

Racjonalnie wprowadzona opieka zapo- biegawcza nad dzieckiem t. j. od niemowlę- cia aż do wieku młodzieńczego w- d- ać musi iak to cyfrowo stwierdza statystyka zagra- niczna wspaniałe wyniki a mianowicie po- kol- nie zdrowe i w małym tylko stopniu dotknięte chorobami społecznymi a każde następne jeszcze odporniejsze w jeszcze mniejszym stopniu niemi dotknięte i t. d.

W ten sposób biorąc pod uwagę że już pierwsze pokolenie będzie zdrowe i mo- ralne, dobrze przysposobione do spełnienia zadań swoich, f- chowo w pierwszej linii w przemysłu i handlu wykwalifikowane, musi na- stąpić odrodzenie społeczne. Objaw to cał- kiem naturalny i stwierdzony statystycznie u narodów wysoce kulturalnych zachodnich i skandynawskich, gdzie opieka zapobiega- wcza jest od dłuższego czasu wprowadzona.

Wybitni socjologowie z wielkim uzna- niem cenią jej z aczenie i działalność. Dr. Moll, docent Uniwersytetu wiedeńskiego twierdzi, że ten naród musi zająć przede- wnieże stanowisko w hierarchii narodów, a którego ta opieka będzie najlep- jej organizo- wana. Dr. Peterson, zmarły kiero-wnik wzor- owych zakładów wychowawczych w Ham- burgu, porównując opiekę zapobiegawczą nad mł- dzieżą ze sztuką lekarską, która skutec- zniej potrafi zapobieg-ć chorobom osobliwie epidemicznym aniżeli je leczyć, wskutek cze- go nauka o higienie tak doniosłe ma obe- cnie znaczenie.

(Dokończenie nastąpi)

Aleksander Ostrowski.

## Powitanie Wojewody stanisławowskiego.

Z Stanisławowa donoszą nam: W dniu 1 września objął urządowanie Wojewoda sta- nisławowski p. Edmund Jurystowski i tegoż dnia witany był uroczystością przez reprezen- tantów władz i korporacji lokalnych.

Jako uzupełnienie tej uroczystości zja- wiła się u p. Wojewody dnia 17 b. m. de- putacja prezesów Rad powiatowych i naczeln- ików gmin celem powitania go imieniem całej ludności województwa.

Deputację prowadził senior prezesów p. Krzysztofowicz ze Sniatyna i w serdec- znych słowach powitał p. Wojewodę.

Imieniem ludności ruskiej przemówił p. Hrehoreczuk naczelnik gminy Potoczka, ży- cząc panu Wojewodzie szczęścia na nowym urzędzie.

W odpowiedzi, dziękując deputacji za podjęty trud, zaznaczył p. Wojewoda, że jako urzędnik stać będzie zawsze na stanowisku bezpartyjnym i starać się będzie zawsze po- wierną mu władzę wykonywać energicznie lecz sprawiedliwie.

## KRONIKA.

Lwów, 20 września 1921.

### Kalendarz.

Środa, 21 września

Rzym. - kat.: Mateusza.

Gr. - kat.: Rożd. Boh.

Słowiański: Bożydara.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 10,  
zachód słońca o godzinie 5 minut 25

Temperatura o godzinie 13 w południe  
+ 13 stopni.

— Z Ministerstwa Spraw Wewnętrz- nych. Cytamy w *Monitorze Polskim* Wo- ł- e- b- e- d- n- e- j w dniu 13 b. m. przez *Gazetę Warszawską* i *Gazetę Poranną* wiadom o sz- r- e- k- o- m ob- g- e- u sta- now- ska w- e- c- m- i- n- i- s- t- r- a spraw wewnętrznych przez p. Pawlikiewicza, ustąpieniu p. Danikowskiego i przejściu b. delegata generalnego p. Gałęckiego w stan spoczynku — Ministerstwo Spraw Wewnętrz- nych stwierdza że informacje te niezgodne są z prawdą, gdyż żadna zmiany na wyżej wymienionych stanowiskach nie są zamie- nione.

— Dowództwo miasta i Placu we Lwowie ogłasza. Dnia 21 b. m., odbę- d- a- się ćwiczenia w ostrym strzelaniu artylerji polowej, w rejonie zamkniętym z mie- sc- o- w- i- e- c- i- a- mi H- o- s- ko wielkie, Zboiska, Grybo- wice małe i Wielkie, Hamulec i Bruchow- ice, Kierunek strzałów od Zboisk na Łysą Górę. Teren zagrożony strzałami będzie o- c- e- z- o- n- y p- o- s- t- e- r- n- k- a- mi. Strzelanie potrwa od godziny 8-mej do 15 tej.

— X. Dr. Władysław Żyła został mianowany wyezajnym profesorem na wach- n- i- e- j im. Króla Jana Kazimierza we Lwowie. Prof. ks. dr. Żyła wykłada na wydziale teo- lo- g- i- c- z- n- ym historię sztuki kościelnej i wy- k- ł- a- d- y jego cieszą się wielkim uznaniem w szerokiej kołach młodzieży i publiczności pozauniwersyteckiej. Ks. Żyła jest autorem szeregu monografii z historii naszej sztuki kościelnej. Praca ta zjednała mu głośne imię w kołach uczonych.

— Studja aptekarskie. Zrzeczenia aptekarskie wystosowały do Ministerstwa oświadczenia memoriał w sprawie studjów uni- wersyteckich. Memoriał domaga się utrzy- mania w mocy dawnego rozporządzenia w sprawie egzaminu doradźci dla kandydatów zawodu aptekarskiego; sprzeciwia się stwa- rzaniu dwóch rodzajów szkół farmaceutycz- nych, oddzielnie dla pracowników przemysłu farmacji i dla zawodowych aptekarzy. Dalej żąda, aby wykłady farmacji odbywały się w s- e- c- j- a- l- n- ych wydziałach na uniwersytetach, oraz protestuje przeciw projektowanej likwi- dacji studjów farmaceutycznych na uniwer- sytecie we Lwowie.

— Dalsze cegiełki wawelskie wfa- z- d- o- wali: 724 Wydział drogowy dyrekcji ko- lejowej radomskiej, 725 Pamięci Stanisława Wołka podpor. W. P., 726 Pamięci Kazi- mierz- a Długosza — Rodzica, 727 Pamięci Konstantyna i Jeremiego Wiszniewskich i 728 Urzędnicy państwowego Urzędu węglowego w Warszawie — wpłacając po 30.000 Mk. za cegiełkę.

— Lekarze francuscy w Krakowie. Wczoraj rano przybyła do Krakowa wcieczka lekarzy francuskich w liczbie około 100 osób. Na dworcu powitali gości reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, oraz komitet dla przyjęcia gości. Po śniadaniu w Towar- ystwie Lekarskim, goście udali się do Cole- gium Novum, gdzie w awli powitał ich re- ktor dr. Nowak. Za powitanie podziękował dr. Roger. Goście zwiedzili następnie Kraków, wieczorem zaś byli na raucie wydanym na ich cześć, przez Towarzystwo Lekarskie.

— Wezwanie popisowych. Magistrat ogłasza: W myśl rozporządzenia Minister- stwa Spraw Wojskowych Dest. X z dnia 31 sierpnia 1921, L. dz. 3373/872/31/T Magistrat wzywa wszystkich popisowych urodzonych w latach 1899 i 1900, a zamie- szkałych w gminie miasta Lwowa, którzy pomimo ciągłego na nich obowiązku, do- tychczas nie uczynili zadość powinności sta- wienniczej Wojak P., sz- aby bezwarunkowo



w terminie nieprzekraczalnym do dnia 18 listopada 1921, zgłosili się do Komisji porobowej, która urzęduje w lokalu Powiatowej Komendy Uzupełnień przy ul. Sykstu, skiej 1, orj. 41, I p., a to co poniedziałku i czwartku, każdorazowo o godzinie 8 przedpołudniem.

Uchylający się od obowiązku stawienia czego zostają ukarani w myśl postanowień §§ 65, 66, 67, 68 i 69 austr. ustawy wojsk. część I. z dnia 5 lipca 1912 dz. pp. Nr. 12 (utrzymanej w mocy na podstawie ustawy z dnia 20 lutego 1920 dz. u. p. Nr. 20. art. 15, ustęp 3 poz. 104).

— Celem obsadzenia stanowiska kierownika Państwowego Laboratorium weterynaryjnego i stacji diagnostycznej dla celów państwowej administracji weterynaryjnej w Warszawie, Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych ogłasza konkurs z terminem wniesienia podań do dnia 15 października 1921. Do stanowiska tego przywiązane są pobyty VI. stopnia służbowego urzędników państwowych wraz ze wszystkimi datkami do tegoż stopnia, tudzież mieszkanie przy laboratorium. Ubiegający się o to stanowisko winni w powyższym terminie wnieść do Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych podania z dołączeniem: 1. metryki urodzenia, 2. dyplomu lekarza weterynaryjnego lub uwierzytelnionego odpisu tegoż, 3. dowodów dokładnej znajomości bakteriologii, serologii i seroterapii, 4. świadectwo zdrowia. Kandydaci, nie będący obywatelami Państwa polskiego, mogą być przyjęci tylko jako funkcyonariusze kontraktowi.

— Dar amerykańskiego wydziału ratunkowego. Polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom zajmuje się obecnie przygotowaniem rozdawnictwa daru odzieżowego, otrzymanego od amerykańskiego wydziału ratunkowego fundacji dla dzieci Europy. Dar ten obejmuje 200.000 płaszczyków, 350.000 par obuwia i 700.000 ciepłych pończoch.

Cyfry charakteryzują najlepiej wielkość daru, który naród amerykański śle nam już nie po raz pierwszy. Płaszczyki przygotowuje się w Warszawie z materiału, który nadchodzi z Ameryki w całych sztukach. Przygotowanie 280.000 płaszczyków wymaga 680.000 metrów sukna. Gdyby tę ilość sukna rozciągnąć wzdłuż toru kolejowego — zajęłoby ono przestrzeń od Gdńska do Lwowa. Do przygotowania płaszczyków zużytych będzie 30.000 km. nici.

Przebiegiem przygotowań się 5000 płaszczyków dziennie. Wkrótce produkcja dzienna zwiększy się do 8000. Krajańskie, sznele, sortowania i rozdawnictwo odzieży zatrudnia około 1000 osób. Płaszczyki wraz z obuwem i pończochami będą wysyłane ze składnic okręgowych polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom we Lwowie i Warszawie do komitetów powiatowych, rozrzuconych po całym kraju, a komitety te, z kolei, będą rozdawały odzież instytucjom opiekującym się dziećmi i kuchniom. Ten fałszykowy system pozwoli odzieży tej dotrzeć do dzieci najbardziej potrzebujących, dla których jest przeznaczona. Odkwitowy ten dar stanowi wartość miliona dolarów. Gdy go się nładuje do wagonów — wypełni dwa pociągi towarowe, złożone z 40 wagonów.

Pomoc, jaką obecnie w tej formie ofiarowuje amerykański wydział ratunkowy dla tysięcy naszych dzieci — jest jeszcze jednym dowodem przeznaczenia i troskliwości naszego przyjaciela, Herberta Hoovera, dzięki któremu najbardziej potrzebni Polacy mogą bez strachu oczekiwać zbliżającej się zimy.

— Konkurs na żetony. Pragnąc znaleźć dla członków rzeczywistych polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża typ żetonu, któryby w swym pomysle, wzorze i wykonaniu zaspokajał zarówno wymagania estetyczne, jak i praktyczną stronę technicznego wykonania, przy jednoczesnym uwzględnieniu wymagań, jakie wypływają z idei i celów Towarzystwa, a zarazem kosztów masowej reprodukcji, zarząd główny P. T. C. K. ogłasza konkurs na najodpowiedniejszy pod każdym z powyższych względów wzór (model) żetona, zapraszając do współudziału w nim wszystkich polskich artystów, malarzy, rzeźbiarzy, rysowników, grafików, rytowników, jubilerów, grawerów, brzoźników, jak również producentów artykułów odpowiedniej branży. Warunki konkursu są następujące:

a) Na projekcie (wzorze, modelu) żetonu, formatu dowolnego, byle nie przekraczającego w przekroju 15 mm., winny znaleźć miejsce przez gościa Czerwonego Krzyża, litery PTKC lub całkowita firma i ros. W wykonaniu winien być uwzględniony sposób praktycznego używania znaczka (przypięcia).

b) Kwalifikacją się do uzyskania nagrody odpowiadające w zupełności wszystkim warunkom konkursu zarówno modele, t. j. projekty, wykonane ręcznie we właściwym materiale i skali, jak i dokładne rysunki, wykonane przez artystę ze wskazaniem materiału, sposobu technicznego wykonania i

kalkulacji przy każdym półmilionie egzemplarzy.

c) Konkurs jest anonimowy z pomocą godek i nazwisk w zapieczętowanych kopertach, dołączonych do projektu, z powtórzeniem godła na projekcie. Projekty winny być nadsyłane do dnia 1 października b. r. pod adresem sekcji propagandy zarządu głównego PTKC w Warszawie (ulica Zielona nr. 17, hotel „Pretorja“, pokój nr. 33).

Jury konkursu stanowią pod przewodnictwem prezesa PTKC, trzy osoby z zarządu i komitetu głównego PTKC, 2 zaproszonych przez nie artystów (z nich jeden grawer) i kierownik sekcji propagandy zarządu głównego.

d) Nagrody stanowią premie pieniężne i żetony członków rzeczywistych dla autorów prac nagrodzonych, a mianowicie: 1. nagroda — 10.000 Mk. i członkostwo rzeczywiste, 2. nagrody — 5.000 Mk., 3 i 4 nagrody — każde członkostwo dożywotnie.

Pierwsza nagroda przeznaczona będzie za najodpowiedniejszy projekt w medalu wykonany, druga — za najodpowiedniejszy projekt w rysunku, 3 i 4 za też samo, względnie dla firmy lub grawera, który wykona premijowany projekt. Nagrodzone projekty pozostają własnością zarządu głównego PTKC. Przy rozstrzygnięciu konkursu zastrzega się dowolność zmian w sposobie premijowania, bez uszczerpkowania wysokości nagród.

† Dr. med. Tadeusz Karnecki. Po dłuższej chorobie na zakażenie krwi zmarł w Krakowie, w 40 roku życia, dr. med. Tadeusz Kon-Karnecki, okręgowy lekarz miejski. Przedwczesna śmierć tego zdolnego, sumiennego lekarza, dobrego obywatela kraju wywołała żal powszechny. S. p. dr. Karnecki zawiła swemi pracami między innymi *Gazetę Lekarską*, *Kronikę Lekarską* i *Medycynę*.

† Jarogniew Drwęski, prezydent miasta Poznania Jarogniew Drwęski, o którego śmierci donieśliśmy onegdaj pozostawia w Wielkopolsce po sobie żal powszechny i szczerze żalenie. W życiu publicznym brał od lat dawnych czynny udział i należał do najruchliwszych pionierów myśli i ducha polskiego w Poznaniu. Nie pozabawiony aspiracji literackich pracował i w tym kierunku, zasilając przed laty wciśniętą, ponieważ był urzędnikiem pruskim, pracami literackimi tygodnik *Praca*. Po przewrocie rewolucyjnym, kiedy bawarysta Wilms zmaszonym był uścisnąć, jednomyślnie wskazano na osobę s. p. zmarłego jako prezydenta m. Poznania. Na stanowisku tem, tak bardzo odpowiedzialnym, okazał s. p. Zmarły bogate zalety charakteru i umysłu i pracował z całym poświęceniem dla dobra miasta. Cześć Jego pamięci!

— Ofiary pogromów na Ukrainie. Przez Kraków przejechał onegdaj do Argentyny 50 sierót ukraińskich, które podczas pogromów straciły ojców i matki, a niektóre z nich i całe swoje rodzeństwo. Sierotami opiekował się żydowski komitet w Paryżu z którego inicjatywy dzieci te zostały adoptowane przez obywateli argentyńskich. Najmłodsze dziecko liczy lat 4 a najstarsze lat 14. Dzieci opowiadały o strasznych swoich przeżyciach podczas pogromów, kiedy to w ich oczach mordowano ich rodziców i rodzeństwo. Towarzyszą im lekarz i 2 pielęgniarki. Na dworcu oczekiwał dzieci prezydent krakowskiej gminy żydowskiej dr. Rafał Landau, gdzie im rozdano posiłek na koszt gminy żydowskiej, poczem wysłane zostały do Wiednia, skąd onegdaj wyjechały na Tryjest do Argentyny.

— Kradzież mikroskopu. W nocy z 14 na 15 b. m. skradziono z zamkniętej pracowni mikroskopowej oddziału wewnętrznego okręgu, szpitala wojkowego w Krakowie przy ul. Wrocławskiej, mikroskop firmy Reichert Nr. 55374 z kompletnymi przyborami stołki ruchomy Nr. 3771, jeden okular Nr. IV. i trzy obiektywy oraz przyrząd oświetlający Abbego. Mikroskop ten w obecnych czasach przedstawia wysoką, bo idącą w setki tysięcy Marek wartość, a strata jego jako własność państwa dla szpitala jest nader dotkliwa, a obecnie prawie nie do powetowania. O jakiegokolwiek wskazówki celem wykrycia mikroskopu prosi szef oddziału I. wojkowego szpitala okręgowego ppłk. lek. dr. Maciąg Adam.

— Crosse Country w Nowej wsi. Dnia 8 października 1921 r. w sobotę od będą się w Nowej wsi pow. grojeckiego u por. Tadeusza Daszewskiego „Jemienne Crosse Country Nowej wsi“ na cześć pułku 3-go ułanów. Jeżdżący: panie, panowie (Waga własna). Dla 4-letnich i starszych koni wszelkiego pochodzenia.

Gonitwa I. godz. 1 po południu. Nagroda 2-go pułku szwoleżów 100.000 Mk. Bieg za masełrem w terenie z przeszkodami. Dystans 6000 m., z czego ostatnio 1000 m. wyścig na torze. Bieg prowadzi oficer 2-go pułku szwoleżów.

Gonitwa II. godz. 1:45 po południu. Nagroda JW. pani Wandy Strawińskiej 100.000 Mk. Bieg masełrem w terenie z przeszkodami. Dystans 4000 m. z czego ostatnio 1000 m. wyścig na torze. Bieg prowadzi JW. p. Wanda Strawińska. Uwaga: Konie które w ostatnim roku wygrały pierwszą lub drugą nagrodę na torze warszawskim, wykluczone.

Gonitwa III. godz. 2:30 po południu. Nagroda Nowej wsi 100.000 Mk. i honorowa nagroda Tow. Zachęty Hodowli Koni w Polsce (Tow. Wyścigów konnych). Bieg za masełrem w terenie z przeszkodami. Dystans 4500 m., z czego ostatnio 1500 m. wyścig na torze. Bieg prowadzi por. Tadeusz Daszewski.

Gonitwa IV. godz. 3:15 po południu. Nagroda hr. Jerzego Potockiego 100.000 Mk. Bieg z przeszkodami na torze. Dystans 4000 metrów.

Gonitwa V. godz. 4 po południu. Nagroda pp. oficerów pułku 3-go ułanów 120.000 Mk. oraz „Kubek“ Klubu Jazdy. Concours-Hippique: 10 przeszkód wysokości do 130 metr., szerokości do 350 m.

Gonitwy I, II, III i V. zgodnie z przepisami Klubu Jazdy. Gonitwa IV. zgodnie z przepisami Tow. Zachęty Hodowli Koni w Polsce.

Jury przyśługuje prawo zmian w programie.

Strój myśliwski — pp. oficerowie mundury.

Zapisy do wszystkich biegów zamykają się dnia 4 października o godz. 12 w południe.

Meldunki (bezpłatne) depeszą lub listem poleconym nadsyłać należy Krakowskie Przedmieście nr. 32. Kancelarja Tow. Zachęty Hodowli Koni w Polsce na imię por. Tad. Daszewskiego.

Konie wychodzą z Warszawy 6 października o godz. 6 rano. Przy bramie placu wyścigowego (rogatki mokotowskie) we wspomnianym czasie będą furmanki pod furaz i bagaż. Furaz dla koni należy mieć własny na cały czas, aż do powrotu do Warszawy. Konie idą przez: rogatki Jarosłowskie, Tarczyn, Grojec, Jasieniec, Wolę Boglewską, Ryski do Nowej Wsi.

Jeżdżący wyjeżdżają z Warszawy kolejką Grojecką (wagon rezerwowowy) od rogatek Mokotowskich o godz. 4:30 po południu 7 października w piątek do stacji Jasieniec. Konie z Nowej Wsi na stacji.

— Okręg. Kmda Polsk. Państw w Stanisławowie umiarkowanie pocwały: a) star. poster. Janowi Papiernikowi ze stanu P. K. P. w Skolem, za nader gorliwe, sumienne i przydatne spełnianie obowiązków służbowych oraz za to, że z narastaniem własnego życia śledził bezustannie za ukrywającym się bandytą, którego udało mu się ostatecznie ująć i oddać sądowi. Jako rekompensatę za poniesione trudy przyznano mu remuację w kwocie 600 marek;

b) star. poster. Franciszkowi Ziembie, Janowi Szczepanikowi, Franciszkowi Dikczyńskiemu i poster. Stanisławowi Pytlowi za sumienne i gorliwe spełnianie służby, oraz za wydatną pomoc przy poszukiwaniu i pochwyceniu wyżej wspomnianego bandyty;

c) przed. Antoniemu Stemerowiczowi ze stanu P. K. P. w Kaluszu za skuteczne niesienie pomocy i energiczne wystąpienie wobec bieżącego zachowania się ludności podczas pożaru lasów „Krasne“ i „Turów“ ad Patronka, przez co przyczynił się w znacznym miarze do zlokalizowania, a następnie ugaszenia pożaru;

d) poster. Józefowi Kobylańskiemu ze stanu P. K. P. w Tłumaczu za sumienne i gorliwe wykonywanie obowiązków służbowych, oraz za to, że ofiarowanym mu przez pokatnych handlarzy tytoniem pieniędzy celom odwiezienia go od spełnienia służbowego użytku, nie przyjął, lecz jako dowód cynau wraz z doniesieniem przy skutecznym konfiskacie tytoniu do swej przełotonej władzy skierował.

— Dziennikarze skandynawcy w Warszawie. W niedzielę wieczorem odbył się w Warszawie bankiet na cześć dziennikarzy skandynawskich w resursie obywatelskiej. Wnieśli na szereg toastów, które zapoczątkował przewodniczący zebrania wiceminister spraw zagranicznych p. Jan Dąbski. W dłuższym przemówieniu nakreślił on obecny stan Polski, poczem wniósł toast na cześć szerszych od Polski krajów Danji, Szwecji i Norwegii.

Po przemówieniu tem orkiestra odegrała hymny narodowe powyższych państw. Przemawiali dalej ministrowie: norweski Eyde i szwedzki D'Anekard, którzy podkreślili znaczenie odwiedzin Polski przez cudzoziemców i stwierdzili te żywe związki jak i łączą kraje przez nich reprezentowane z Polską. Obaj ministrowie toastowali na cześć rozwoju i niepodległości Polski.

W dalszym ciągu przemawiali przedstawiciele prasy polskiej, goście oraz ksiądz superintendent Borsche, który swiercając się do obecnych gości, zapewnił, że Polska, dała jest od wszelkich fanatyzmów i że

zawsze holdowali też jak najdalej pojętej tolerancji. Skutkiem tej własnej tolerancji, rozwój kościoła ewangelickiego w Polsce nie jest krępowany i nie potrzebuje żadnej pomocy z zewnątrz.

Na podkreślenie zasługowe mowa na cześć redaktora: *Aften Posten*, Froislanda, który stwierdził, że opinia szerzona o Polsce zagrażająca nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, jak bynajmniej niski kurs marki polskiej, nie obrazuje faktycznego położenia ekonomicznego kraju. Redaktor Froisland stwierdził rozwój życia Polski we wszystkich jego dziedzinach i wniósł toast na cześć rozwoju Polski niepodległej i siednoczonej. Wybitny współpracownik *Politiken* znany autor duński Keller nawiązując do cierpienia narodu polskiego w przeszłości, szczerzył wiersz Haucha „o jęczących falach Wisły“ i zapewnił, że publicyści i autorowie skandynawscy, nigdy nie zapomną, czemu tyle te jęczą.

Zebranie przeciągnęło się w serdecznym nastroju do godz. 1-szej po północy. Dni goście skandynawscy udają się do Łodzi skąd pojedą do Lwowa i do innych miast polskich.

— Rewizje walutowe. Urząd śledczy w Warszawie przeprowadził masowe rewizje i aresztowania wśród spekulatorów walutowych i właścicieli kantorów wymiany. Podczas rewizji znaleziono wielkie zapasy waluty amerykańskiej, angielskiej i francuskiej oraz znaczne ilości złota. Wszystkie te waluty i złoto skonfiskowano.

— Komuniści zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego. utworzyli wspólny komitet wykonawczy, złożony z 9 Czechów, 4 Niemców i 2 Polaków. Według *Dziennika Ostrawskiego* komuniści uchwalili program przewidujący między innymi utworzenie wspólnego frontu strajkowego.

— Niechęć Bawarii do Prus. Już za czasów Wilhelma II. zdarzały się zatagi pomiędzy Bawarią a Prusami i wielu Bawarczyków nienawidziło Prusaków. Jako anegdotę, podobno autentyczną, opowiada się, że gdy raz Wilhelm II. odbywał przegląd wojsk bawarskich, wygłosił przed frontem mowę przeciwko socjalistom, poczem zapytał jednego z żołnierzy:

— Czy wiesz, kto są nasi wrogowie zewnątrz?

— Francuzi — brzmiał odpowiedź

— A wiesz, kto są nasi wrogowie wewnętrzni?

Oczywiście Wilhelm był przekonany,

że mu żołnierz odpowiedział: socjaliści. Ale poczciwy Bawarczyk nie wiele śnać zrozumiał z przemowy cesarskiej, bo huknął na całe gardło: Prusacy!

— W Petersburgu otwarto pierwszą amerykańską jadalnię dla 600 dzieci, które dwa razy dziennie otrzymują obfity posiłek. Przedstawiciel Nansena Wester donosi, że zamierza w gubernji Saratowskiej otworzyć jadalnię dla 100.000 dzieci.

— W Czytelnicy katolickiej, ul. Pieterska 28, odbędzie się w sobotę, 24 b. m., przedstawienie amatorskie „Porwanie Sabinek“, komedia w 4 aktach Schöthana. Początek o godzinie 7 wieczorem. Na zakończenie: tańce.

Potęga światła, 5 aktowy dramat, wyświetlany obecnie na ekranie „Apollo“, osnuty na tle wojny światowej, daje nam obraz życia amerykańskiego, ruchiawego i pełnego oryginalności. Młody sportowiec Robert kocha artystkę Dorotę, która jako cudzoziemka i wpłata niewinnie w sprawę szpiegowską, musi opuścić Amerykę tam więcej, że wybuch wojna własne z krajem, którego jest córką. Młodzi żegnają się z rozpaczą w sercu. Robert jest wrogiem wojny, gdy jednak ojciec zarzuca mu tchórzostwo, zapisuje się w szeregi ochotników i jako lotnik przekracza granice nieprzyjacielskiego kraju. Latawiec szczerzy kulą wroga, płonie w powietrzu, a młody bohater ciężko ranny i umierający kończy życie w szpitalu, pod opieką siostry pielęgniarok. Dramat ten o bogatej i zajmującej treści, robi niezwykle wrażenie, gra artystów żywa i barwna przytacza się do zainteresowania, i przykuwa uwagę widza.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

Wtorek, 20 września o godz. 7:30 wieczorem „Cavalleria“ i „Pajce“. Występ p. Majerskiego.

„Głos Wolyński“. Od 1 października r. b. szczerne wycenodzie w Łucku pismo p. t.: *Głos Wolyński*.



## Z MUZYKI.

Sobotnie przedstawienie opery, złożone z Mascagalięgo „Rycerskości wieśniaczej” i z „Pajaców” Leoncavallo, wykazało ponownie, że teatr lwowski szczerze się może w bieżącym sezonie pokazać liczbą pięknych głosów. Okazie zwłaszcza reprezentowany jest męski zespół solistów: z niego wyłania się prawdziwy *embarras de richesses* głosów, ogólnie biorąc, dźwięcznych, między którymi zasłuchiwać można w obecnej chwili — kilka materjałów wokalnych niemal imponujących.

Słowa powyższe dadzą się również zastosować do ostatniego wykonania „Pajaców” i do nowej obsady partii Cania i Tonio, w których to rolach pp. Michał Prawdzic i August Wiśniewski odnieśli wielkie sukcesy. Temor pierwszego z tych artystów przedstawiał się bardzo sympatycznie: głos o metalicznym brzmieniu i obszernej skali. Młodość nieskazitelnie i nadający się doskonale do poważniejszych efektów dramatycznych. Powodzenie p. Prawdzica w roli Cania warstało stopniowo i znalazło swój punkt kulminacyjny w scenie z Neddą (druga odcena). Wzorowa dykcja artysty i oparte na muzycznym frazowaniu potęgowanie efektów wokalnych podniosły znacznie walor tej udanej kreacji, również pod względem gry scenicznej zasługującej na zupełne uznanie.

Niemniej dzielnie wywiązał się ze swego zadania p. Wiśniewski (Tonio). Rutynowany ten śpiewak stworzył postać starannie obmyślaną i psychologicznie prawdziwą, a momenty decydujące o wokalem sukcesie partii Tonio wysyskał bardzo umiejętnie, wykazując spore zasoby głosu dźwięcznego i dobrze wyszkolonego. Dzięki tym zaletom i grze scenicznej subtelnie opracowanej a powściągliwej, wywarła kreacja p. Wiśniewskiego wrażenie bardzo korzystne i wywołała gromkie oklaski.

Inne partie pozostały w niezmiennym obsadzie. Znakomitej interpretacji partii Neddę (p. Ewa Bandrowska) towarzyszyły i tym razem sukcesy całkowite, po tylu pochlebnych ocenach powtarzanie superlatywów dotychczasowych śpiewu, gry i — co nigdy nie zawadzi — czarującej aparycji Neddę i Colombini, byłoby zbyt szczupłe. Zespoły instrumentalne i wokalne i całość wykonania pod batutą p. Br. Wolfsthalera, zasłużyły na szczere uznanie.

„Pajaców” poprzedziła „Rycerskość wieśniacza” pod kierownictwem p. Józefa Lehre- ra i z współudziałem pań Płatówniej i Lipowskiej, pań Manna i Cyganika i — co zaznaczyć należy — arcy, tej nieocenionej arcy, którą dotąd tak często zastępowało w orkiestrze pianino. Nazwisko dyrygenta i solistów dawały już pewną gwarancję za wykonanie opery Mascagalięgo, a zaraniec mo- żemy jedynie ową jednorodność dynamiki, wynikającą z ustawicznego „fortissimo” narzuconego — pozwolimy od zbiorowego ustępu choralnego — wszystkim śpiewom solistów w pierwszej odcenie. Wyższe napięcie dra- matyczne usprawiedliwia to „forte” po części, muno to razie mała brak wszelkich odcieni, sterc później — po modlitwie — wszystkie dialogi, arcy i duety trzymają się w konse- kwentnym „fortissimo”.

Po za tem odnieśli soliści, a przede- wszystkim znakomita Santuzza (p. Franciszka Płatówna) i doskonały Alfio (p. Roma- nald Cyganik) cały szereg okazałych sukcesów wokalnych. Turrida, kreację p. Ignacego Manna, oklaskiwano owacyjnie, z czego wcale nie wynika, by kantylena tego śpiewaka od- znaczała się — prócz potężnej siły głoso- wej — jakimiś wyższymi walorami artysty- cznymi.

Frekwencja publiczności nie pozostawia- nie do życzenia: amfiteatr był i tym razem przepełniony.

Fr. Neuhauser.

Wschodnie” ułatwiają tylko kontrolę i bę- dzie to rzecz, czynników rządowych baczyć, by nie dopuszczono się w tym kierunku na- dużę przez zastosowanie odpowiednich ustaw i innych środków zaradczych.

Zagranica jest orjentowana co do ryn- ków zbytu na polskim i dalszym Wschodzie. Złazszoza przychylnie wioziana jest nowa polska ustawa o wolnym handlu umożliwia- jąca normalne życie ekonomiczne i powsta- wanie wielkich akumulatorów i ognisk kon- centrujących ruch handlowy. Wskazaniem byłoby jeszcze — zdaniem pana prezydenta — ustanowienie przez Rząd odpowiednich ulg celnych.

„Targi Wschodnie” budzą zagranicą dość żywe zainteresowanie i cieszą się na ogół życzliwą opinią. W szczególności au- strjackie koła przemysłowe — handlowe i wła- dzie odnoszą się do Targów Wschodnich z za- pełną życzliwością, a zadaniem instytucji Szanownego rozmowy będzie, stosunki au- strjacko-polskie podnieść, czywić i ująć w silną łączność. W tym celu stwarza Izba handlowa austriacko-polska osobny referat i cały szereg udogodnień i ułatwień bezpo- średniego kontaktu z „Targami Wschodnimi”.

Jest to stanowczym przekonaniem pana prezydenta, że „Targi Wschodnie” przyczy- nią się do podniesienia naszego kredytu na Zachodzie, nad którego posakopaniem pracuje tyle tak doskonale zorganizowanych i zama- skowanych sił.

Nie tylko materialny kredyt podniesie się, ale i moralny, gdy kupiec z Zachodu przekona się iż może wehodzić z kupcem pol- skim jako z człowiekiem nre niższym od niego kulturalnie.

Ściągać ludzi tutaj, aby przekonali się że Lwów nie jest jakimś Taszkientem o nie- brukowanych ulicach (bo i takie spotkać można opinie) ale miastem o nowoczesnej kulturze.

## Wstęp na „Targi Wschodnie”.

Wystawa „Targów Wschodnich” będzie otwarta codziennie od godz. 8mej rano do 7mej wieczór. Na 30 minut przed zamknię- ciem wystawy wstęp do pawilonów będzie zabroniony. Cena za kartę wstępu, uprawnia- jąca do jednorazowego zwiedzenia wystawy wynosić będzie przed południem 200 Mp., a po południu 100 Mp. Przed południem jednak wstęp zarezerwowany jest wyłącznie dla kupców. Szersza publiczność zwiedzająca wystawę mogła korzystać z wstępu jedynie między 3 ciał a 634 po południu.

Sprzedaż detaliczna na Targach będzie wzbroniona. Nie opuszczającym będzie również głośne zachwalanie towarów. Fotografowanie, sporządzanie rysunków i powielanie miejsc wystawowych można skutecznie za zgodą wystawców i za specjalnem zezwoleniem Za- rządu „Targów Wschodnich”. — Dotychczas zgłosiło się około 2000 wystawców.

\*

Najpoważniejszy włoski dziennik eko- nomiczno-financeowy *Il sole* z 7 b. m. umie- szcza na pierwszej stronie obszerny artykuł informacyjny o „Targach Wschodnich” we Lwowie, wyrażając przekonanie o doniosłości i owocności tego przedsięwzięcia.

\*

Powierzchnia wystawy wynosi 25.000 m<sup>2</sup>, 2 000 wystawców, 30 pawilonów, 20 hangarów dla ekspozatów. Z eksponentów 80% Polska, pozostałe: Austria, Czechosło- wacja (odrębny pawilon) Gdańsk, Francja, Węgry. Specjalna centrala telefoniczna: 60 załączek. Biuro pocztowe i telegraficzne, ekspoztura urzędu cłowego, Eksp. Bank dla wygody przyjezdnych biuro kwaterekowe na dworcu: 7.000 pokoi oraz wszystkie ho- tele do dyspozycji. Biuro informacyjne i biuro tłumaczy.

## Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

## Zatwierdzenie nowego gabinetu.

Warszawa. Kancelaria cywilna Naczel- nika Państwa komunicuje następującą treść pisma Naczelnika Państwa:

Do

P. Antoniego Ponikowskiego,  
Rektora Politechniki w Warszawie.

Mianuję Pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i Ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego, oraz powierzam Panu Ministerstwo kultury i sztuki.

Jednocześnie na wniosek Pański powo- łuję na urząd:

Ministra spraw wewnętrznych p. Sta- nisława Downarowicza.

Ministra spraw zagranicznych p. Kon- stantego Skirmunta.

Ministra wojny gen. por. Kazimierza Sosnkowskiego.

Kierownika Ministerstwa skarbu p. Bo- lesława Markowskiego.

Ministra sprawiedliwości p. Bronisława Sebolewskiego.

Ministra rolnictwa i dóbr publicznych p. Józefa Raczynskiego.

Kierownika Ministerstwa przemysłu i handlu p. Henryka Strasburgera.

Ministra kolei dr. Bolesława Sikor- skiego.

Ministra poczt i telegrafów p. dr. Wła- dysława Steśłowicza.

Ministra robót publicznych p. Gabrijela Narutowicza.

Ministra pracy i opieki społecznej p. Zuzana Darowskiego.

Ministra sprawozdacji p. Hieronima Wy- czółkowskiego.

Ministra byłej dzielnicy pruckiej p. dr. Juliana Trzebińskiego.

Kierownika Ministerstwa zdrowia pu- blicznego p. dr. Witolda Chodźkę.

Podpisano:

Józef Piłsudski

Naczelnik Państwa.

Antoni Ponikowski

Prezydent Ministrów.

## Dziennikarze skandynawscy w Łodzi.

Łódź. Wczoraj przybyła tutaj wycie- czka dziennikarzy skandynawskich powitana na dworcu przez przedstawicieli prasy i ma- gistratu m. Łodzi.

Goście udali się do województwa gdzie powitał ich serdecznie; przemówieniem wo- jewoda Kamiński, następnie do magistratu gdzie ich przyjął prezydent Rzewski. Po śnia- daniu w Grand Hotelu goście zwiedzili za- kłady przemysłowe Scheiblera i inne oso- bliwości miasta. Wieczorem na cześć przy- byłych gości odbył się w Grand Hotelu bankiet w którym wzięł udział wojewoda.

przedstawiciele miast i prasy oraz liczne grono zaproszonych gości.

## Z Gdańska.

Gdańsk. Wczoraj odbył się tu zjazd niemieckiej partii komunistycznej na obszar gdański.

Naczelnik i odpowiedzialny redaktor  
STANISŁAW ROSSOWSKI.

## NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności:

## Szukaj kobiety!...

Wieczór utworów Serg. Rachmani- nowa w wykonaniu Pawła Lewickiego, pia- nisty, profesora konserwatorium w Lublinie, ze współudziałem znanej śpiewaczki p. Zofji Ciesielskiej, odbędą się we wtorek dnia 4 października b. r.



## Z placu Powystawowego.

Wbrew obawie pesymistów, którzy patrząc niedawno na te góry cegieł i ma- terjałów budowlanego nie wierzyli, by pawilony mogły być w terminie oznaczonym wybudowane — dziś stwierdzić można z radością, że wszystkie prawie pawilony są już wykonane. — A nawet ów olbrzymi pawilon Syndykatu Przemysłowców, który kilka dni temu jeszcze świecił nagimi ścia- nami, znajduje się już pod dachem.

Przed pawilonami Inspektorat Planta- cji Miejskich urządza piękne gazony. Basen zasypano ziemią i pokryto jesiennym kwie- ciem.

Pomimo, że na Placu wybudowano kilkanaście olbrzymich pawilonów, pokazało się, że nie pomieszczą one zgłoszonych eks- ponatów, to też dzięki poparciwu wojskowo- ści wzniesiono kilkanaście hangarów.

Przed wzniesione pawilony zajadają już pociągi z ekspozatami na „Targi Wschodnie”.

Równocześnie Magistrat santruje i wy- prawia drogi na całym Placu Powystawo- wym pod kierownictwem inżynierów dro- gowych.

## Naczelnik Państwa dokona uro- czystego oswarcia „Targów Wschodnich”.

Rada nadzorcza i dyrekcja „Targów Wschodnich” odbyła w sobotę wieczorem posiedzenie, na którym po dłuższej dyskusji ustalono następujący program uroczystego otwarcia „Targów Wschodnich”.

Uroczyste otwarcie nastąpi dnia 25 b. m. o godzinie 12 w południe w obecności Na- czelnika Państwa, którego przybycie jest za- pewnione. Przybędzie on do Lwowa w towa- rzystwie dwóch adiutantów przybożnych. Na otwarcie przemówi pierwszy prezydent mia- sta p. Neumann, jako gospodarz miasta; po- nim zabierze głos prezes Komitetu wykonaw- czego „Targów” dyr. Turski, pozem nastąpi uroczyste otwarcie przez Naczelnika Państwa.

Po otwarciu przemówi jako przedstawi- ciel handlu i przemysłu p. Leopold Baczew- ski i na tem uroczystość się zakończy.

Wstęp na uroczyste otwarcie dozwolo- ny będzie tylko dla zaproszonych gości.

O godzinie 1 odbędzie się śniadanie wydane przez dyrekcję banków. O godzinie 4 po południu nastąpi zawieszenie orła, ofia- rowanego przez korporację ślusarzy dla wieży ratuszowej, pozem o godzinie 5 odbędzie się obiad u prezydentostwa Neumannów. O go- dzinie 7:30 odbędzie się uroczyste przedsta-

wienie w teatrze, a o godzinie 9 wieczorem obiad u Wojewody p. Grabowskiego.

Pan Marszałek Trąpczyński zawi- domił Zarząd „Targów Wschodnich”, że we- żmie osobiście udział w otwarciu Targów w dniu 25 bm.

Konsul portugalski w Warszawie prze- stał bardzo uprzejmie życzenia na ręce dy- rekcyj „Targów Wschodnich”, widząc w nich instytucję, która powołana jest do pod- niesienia stanu ekonomicznego Polski.

Kupecy Litwy środkowej zgłosili przy- jazd kilkudziesięciu delegatów na „Targi Wschodnie” we Lwowie.

## Wywiad z prezyd. dr. Juljuszem Twardowskim.

Dr. Juljusz Twardowski, prezydent Izby handlowej austriacko-polskiej w Wie- dniu, bawiąc we Lwowie, udzielił naszym aferom kupieckim i przemysłowym wielu cennych informacji i wskazówek, umożliwia- jąc im w ten sposób orjentację w stosun- kach gospodarczych austriackich i wynika- jących stąd perspektywach dla naszego han- dlu i przemysłu.

Zdając sobie dokładnie sprawę z do- niosłości tej tak ważnej dla nas instytucji, reprezentowanej przez p. prezydenta, nie omisszaliśmy „Seka” prasowa T. W. L. uży- skać wywiada i zasięgnąć opinii w sprawie „Targów Wschodnich”.

P. Prezydent ocenia w zupełności da- żenia naszego kupiectwa do odrodzenia han- dlu i przemysłu, ucieleśnione przez twórczą myśl „Targów Wschodnich”. Zapowiada on „Targom Wschodnim” wielkie nadzieje, zwłaszcza że nie pojmując ich jako rzecz sporadyczną, ale ma to przekonanie, że o ile się udadzą, a wynik taki, jest jego zdaniem pewny, pozostaną instytucją trwałą, spełnia- jącą swą ważną rolę, w stosunkach handlo- wych z zagranicą.

Przyszłość „Targów Wschodnich” a za- razem miasta Lwowa jest tem pewniejszą, że miasto nasze przez swoje centralne położenie jako węzeł kolejowy jest jakby na ten cel predystynowane i adota dzięki temu nawią- zać świetne tradycje minionych wieków, kiedy to spełniało swą dziejową misję jako miejsce składowe i gród wybitnie handlowy, pośredniczący na „czarajm szlaku” między Wschodem a Zachodem.

„Targi Wschodnie” idą zupełnie po- linji tych tradycji i ożywią niewątpliwie wy- mianę towaru, oraz przyczynią się do rozwoju i rozkwitu zniszczonego wojną miasta.

Nie należy obawiać się wykupienia to- waru brakujących w Polsce, gdyż „Targi

000000000000000000

Podpisujcie

Polską

Państwową

Pożyczkę!

000000000000000000



# OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

## Rozmaite obwieszczenia.

Prez. 25.082 13 N/21. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza niniejszym, że pan Bolesław Dominik Krokowski zamianowany reskryptem Minist. r-stwa Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 1920 l. 10.461 notariuszem w Brzeżanach złożył dnia 6 września 1921 przysięgę służbową i może swój urząd objąć.

Prezes Sądu apelacyjnego.

Lwów, dnia 12 września 1921. 9615 3-3

Cg. I. a. 545/21/1. Etykt. Przeciw Franciszkowi Kajdasowi, rolnikowi w Bachowicach którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Wadowicach przez Piotra Wojtowicza rolnika w Bachowicach Nr. 243 pozw o 11 dolarów. Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audjencja na dzień 6 września 1921 o godz. 8:30 rano. Celem strażenia praw Franciszka Kajdasza ustanawia się p. adwokata Stanisława Korna w Wadowicach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Kajdasza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Wadowice, 25 lipca 1921. 9572 3-3

C. 193/21/1. Etykt. Przeciw Józefowi, Antoniemu i Karolinie Morytkom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Radomyslu wielkim przez Antoniego Strachanisa syna Józefa pozw o zniesienie współwłasności realności lwn 459 k. gr gm. Wąpierzów i t. d. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 5 października 1921 o godzinie 9 rano w sądzie tut. sala Nr. 2. Celem strażenia praw Józefa, Antoniego i Karoliny Morytków ustanawia się p. adw. dr. Erba kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radomysł wielki, 3 sierpnia 1921. 9830 2-3

C. I. 796/21. Etykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Antonie Jaworskiej w Zastawcu wniesionym został do sądu powiatowego w Podhajcach przez Józefa Kulmanowicza w Zastawcu ad Zawalów pozw o uznanie własności. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 października 1921 g. d. 9. Celem strażenia praw spadkowej masy spadkowej s. p. Antoniny Jaworskiej ustanawia się p. dr. H. Natyka adw. w Podhajcach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki spadkobiercy tejże w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy Odz. I.

Podhajce dnia 15 września 1921. 9852

Cg. I. a. 671/11/2. Etykt. Przeciw Franciszkowi Szlachetko i Julianowi Szlachetko, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Stryju przez W. Jędraka Płoszczańskiego pozw o 14.180 Mk. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 20 września 1921 8:30 rano b. 88. Celem strażenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Lindenbauma adwokata w Stryju Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj dnia 22 sierpnia 1921. 9855

C. I. 258/21. Przeciw nieobjętej masie spadkowej s. p. Domes Jaszczyszyn w Sadowkach która zmarła przed półtora roku, wniesionym został do Sądu powiatowego w Grzymałowie przez Ksenię Jaszczyszyn sam. Szweczek pozw o uznanie i wpis prawa własności w. 295 Sadowki. Celem strażenia praw nieobjętej masy ustanawia się p. dr. Kufiera adwokata w Grzymałowie kuratorem. Rozprawa odbędzie się dnia 19 września 1921 o 9 godz. przed południem.

Sąd powiatowy Oddział I.

Grzymałów dnia 26 sierpnia 1921. 9858

C. III. 210/21/1 Etykt. Przeciw Szepepanowi Panekiewiczowi i spół. z Nowego Targu, którego miejsce pobytu jest nieznane

nie wniesionym został do sądu powiatowego w N. wym Targu przez Dawida i Emilię Weissów pozw o zniesienie współwłasności realności lwn 1599 przez publiczną sprzedaż. Na podstawie pozwu wyznaczona została audjencja na dzień 18 listopada 1921 godz. 9 przed południem w tym sądzie b. 10. Celem strażenia praw Szepepana Panekiewicza ustanawia się p. adw. dr. Mieszkowskiego w Nowym Targu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Szepepana Panekiewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy Oddz. III.

Nowy Targ dnia 29 sierpnia 1921. 9861

## Konkursa

Prez. 27108 4 DK/21 W Sądzie okręgowym w Złoczowie opróżniła się posada szerszego naczelnika kancelarii z upoświadczeniem IX stopnia służbowego składającym się z płacy zasadniczej 10 0 Mk. miesięcznie, dodatku za wysługę lat i odpowiadającego stosunkom rodzinnym dodatku drożyznianego. Ubiegając się o tę posadę ma się wnieść w przepisanej drodze służbowej należycie udokumentowane podanie do Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie najdalej do 10 października 1921. O nadaniu tej posady mogą się ubiegać także emeryci.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, dnia 15 września 1921. 9854

## Wyroki prasowe

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 330/21. Sąd okręgowy karany we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść pisma drukowego „Historie Nieprzystajne jako owe w leciech 1456-60” na dworze księcia Burgundi w rozważeniu a uczesze opowiadane były” wydane we Lwowie 1922, nakładem spółki wydawniczej „Artystyczne przekłady” zawiera znamiona wytyku z § 516 uk. u. nakładem dokonany w dniu 15 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karany.

Lwów dnia 15 września 1921. 9817

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 329/21. Sąd okręgowy karany we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Ukraiński Wistnyk” Nr. 186 z dnia 14 września 1921 pod tytułem: „X tyj miarodujny kongres w Brasilei i sprawa Schidnoi Halyczyny”, w ustępie od słów „szczyt polski” do słów „to kraj” zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) uk. u. nakładem dokonany w dniu 13 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karany.

Lwów, dnia 15 września 1921. 9818

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 327/21. Sąd okręgowy karany we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Ukraiński Wistnyk” Nr. 185 z dnia 13 września 1921 pod tytułem: „Kabinet” w ustępach a) między słowami „Kabinet” a słowami „w zjazd”, b) od słów „Kętyb mała” do końca artykułu zawiera znamiona występku z § 308 i z § 24 ust. pras. u. nakładem dokonany w dniu 12 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną, zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 15 września 1921. 9820

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 326/21. Sąd okręgowy karany we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Lwowskie Nowiny Poniedziałkowe” Nr. 77 z dnia 12 września 1921 w artykułach pod tytułami: 1. „Kiereński przeciw Polsce” w ustępie po słowach „sposób następujący” do końca artykułu; 2. „Poseł Lutosławski o rządach ludowców” w ustępie: a) między słowami „rządy ludowców” a słowami „W gąsiec”, b) od słów „panuje u nich” do końca artykułu

zawiera znamiona ad 1. zbrodni z § 65 a) uk., zaś ad 2. występku z § 300 u. k. i 302 u. k. u. nakładem dokonany w dniu 12 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną, zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 września 1921. 9821

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 328/21. Sąd okręgowy karany we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Wpered” Nr. 161 (644) z dnia 14 września 1921 pod tytułami 1. „Kabinet” w ustępach a) między słowami „Kabinet” a słowami „Pod takim”, b) od słów „W ostatnie do końca artykułu zawiera znamiona występku z § 308 uk. i § 24 ust. pras. u. nakładem dokonany w dniu 13 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną, zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 15 września 1921. 9819

## Spadki.

A. V. 660/16. Etykt z wezwaniem nieznanych dziedziców. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie ogłasza, że w dniu 24 września 1914 w Zamarsztynie zmarła Jenta Luft bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, zostawiając w spadku realność obj. w. 537 gm. Zamarsztynów, ocenioną na 320 0 K. Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawa do dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, i co najdalej do dnia 15 września 1921, zgłosili i wskazywali je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadku dla którego adw. dr. Leon Flecher we Lwowie, ulica Słowackiego 16 kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przysługami, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy, S. II. Oddział V.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1921. 9735 1-3

A. 1250/18. W sprawie spadkowej po s. p. Jakóbie Dzuda, zmarłym w Chorostkowie 20 września 1917 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i po s. p. Antonim Dziada zmarłym na wojnie w Hohenstadt bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, wzywa się niewiadomych i miejsc pobytu Matronę z Dziadów Hamniuk i Annę Dziada jako ustawowych spadkobierców s. p. Jakóba Dziady, by w przeciągu roku wniśli oświadczenia do spadku bądź oświadczenia, bądź przez pełnomocnika, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasu kresu przypadły im spadki zostając objęty przez ustanowionego dla nich kuratora Jerzyń Półoz.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, 2 września 1921. 9859 1-3

## Kuratele.

P. 279/20. Orzeczenie zniesienia pozbawienia własności. Sąd powiatowy w Gorlicach orzeka: rozciągnięta uchwała z 2 sierpnia 1920 l. 1320 kuratele z powodu choroby umysłowej nad Pawłem Hyrą rolnikiem ze Złotni znosi się. Uzasadnienie. Ponieważ wedle orzeczenia lekarskiego choroba nerwowo psychiczna jaką przebył Paweł Hyra obecnie bez śladu ustąpiła nie spowodowała w stanie umysłu następstw trwałego upośledzenia, która obecnie czyni go zdolnym do zawiadywania swymi interesami — przeto należało znieść całkowicie poprzednio rozciągniętą kuratelę.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, 25 lipca 1921. 9856

P. 289/20. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała sądu powiatowego w Gorlicach z 24 grudnia 1920 pozbawiona częściowo własności Marię Grzybową zamieszkałą poprzednio w Staszówce, a to z powodu marotrawstwa. Doradcą ustanowione Wojciecha Mentla ze Staszówki.

Sąd powiatowy Oddział I.

Gorlice, 29 marca 1921. 9857 1-3

P. 225/12/2. Etykt. Orzeczenie Sądu powiatowego w Nisku z 1912 roku P. 235/12 pozbawienie własności z powodu marotrawstwa Antoniego Sudola, niniejszem uchyla się.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Nisko, dnia 15 września 1921. 9860

P. 154/20. Uchwała tut. Sądu z dnia 28 października 1920 L. 199/20 pozbawiono całkowicie własności Józefa Najdra z Włosian z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Władysława Najdra.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Skawina 28 września 1920. 9862

## Firmy

Firm. 909/21 O. C. III 218 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C włączono co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Piast” Krakowska fabryka przetworów chemicznych Kaz. Wojciechowski i Skawina z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ul. Czerwowieńska 30. Uchwałami spółników z 4 lipca 1921 l. r. 14346 i 14348 zmienione postanowienia ustępów I, V, XI, XVII. kontraktu spółki z 21/9 1920 l. r. 10.378. Kapitał zakładowy podwyższony o 425 000 Mk. do wysokości 500 000 Mk. wpłacony gotówką w całości. Zawiadawcami spółki są: a) Zdzisław Niewicki, słuha praw w Krakowie, Konarskiego 30; b) Dawid Kammerling, urzędnik w Krakowie, Wawrzynów 30; c) Kazimierz Wojciechowski, właściciel salona dzieł sztuki w Krakowie, ul. Pańska 12; d) Wiktor Pabik, inżynier w Krakowie, Urzędnicza 23. Zastępstwo spółki na zewnątrz wykonywać będą kolektywnie którzykolwiek dwaj z pośród czterech zawiadawców. Podpisywać firmę będą zawiadawcy w tej spółce, za podwójną lub wydrakowaną albo przez kogokolwiek wyznaczoną nazwę firmy „Piast” Krakowska fabryka przetworów chemicznych Kaz. Wojciechowski i Skawina z ogranicz. odpow. w Krakowie, którzykolwiek dwaj z pośród czterech zawiadawców położy swoje podpisy z nazwiska. Dzień wpisu: 19 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1921. 9342

Firm. 1047/21 O. C. II. 89 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru oddział C włączono co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Drukarnia Statuka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie ul. Sobieskiego 16 a) Uchwała spółników z 2 sierpnia 1921 l. rep. 14.757 zmieniono postanowienia ustępów VI, VII, VIII, IX, XII i XVI. kontraktu spółki z 15 stycznia 1918 w brzmieniu ustalonym uchwałą spółników z 23 marca 1921 l. r. 14087. Zastępstwo spółki dotąd: Do zastępstwa spółki uprawnieni łącznie dwaj zawiadawcy; obecnie do zastępstwa spółki uprawniony jest jeden zawiadawca. Zawiadawcy: Stanisław Meusa wykreśla się. Podpis firmy dotąd: Pod brzmieniem firmy umieszczają łącznie dwaj zawiadawcy początkowe litery swoich imion i nazwiska; obecnie pod brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadawca, którym jest Dawid Goldberger. Dzień wpisu: 19 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, 16 sierpnia 1921. 9844

Firm. 1096/21 O. C. V. 22. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej Dorejstra oddział C włączono co następuje: Siedziba firmy Okocim. Brzmienie firmy: Jan baron Götz Okocimski fabryka drożdży w Zamarsztynie pod Lwowem spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno i prowadzenie w dalszym ciągu pierwszej lwowskiej fabryki drożdży prasowanych spirytusowych spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w gminie Zamarsztynowie położonej, fabrykacji i sprzedaży drożdży i produktów przemysłowych z fabrykacji drożdży z wyłączeniem połączonych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadach ustawy z dnia 6 marca 1906 L. 58 D. p. p. oparta na kontrakcie spółki z daty Kraków 26 sierpnia 1921 L. R. 2151 notarialnie znanym. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20 000,000 Mp. objęty i wpłacony przez spółników w całości. Zarząd spółki składa się z czterech zawiadawców. Członkami zarządu na czas nałożenia do spółki jednak obecnie najdalej do końca roku 1922 ustawieni zostali spółnicy: Jan bar. Götz Okocimski, właśc. dóbr browarów w Okocimie, Jan Reginald bar. Götz Oko



ciński właśc. dóbr w Okocimiu, Roman Rucknecht, dyrektor browarów w Okocimiu, Antoni Gieseko dyrektor fabryki w Okocimiu zamierzali. Firmę spółki podpisują zawiadowcy w ten sposób, że pod wciśnięciem, wydrukowanym lub przez kogoś bądź wypisanem brzmieniem firmy spółki umieszczone zostały podpisy dwóch zawiadowców lub też jednego zawiadowcy łącznie z podpisem prokuratora. Prokuratora podpisuje z dodatkami kanclerzającym prokurę. Dzień wpisu: 29 sierpnia 1921

Sąd okręgowy, jako handlowy. Oddz. II

Kraków, dnia 29 sierpnia 1921. 9846

Firm. 891/21. Oddz. A III. 238. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A Siedziba firmy Kraków ul. Krakowska 1. 7. Brzmienie firmy: Biuro reklamacyjne „Kontrola” Leon Kahane. Przedmiot przedsiębiorstwa: reklamowanie należności niesłusznie pobranych przez kolej lub pocztę, czy przesłankach kolewnych lub pocztowych dalej reklamowanie szkody z powodu różniczek najeżdżających z powodu zaginięcia, ubytku lub uszkodzenia przesyłek kolejowych lub pocztowych. Właściciel Leon Kahane kupiec w Krakowie ul. Krakowska 7. Podpis firmy. Pod brzmieniem firmy imię i nazwisko. Dzień wpisu 11 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział II. B

Kraków 9 sierpnia 1921. 9837

Firm. 1088/21 A II. 240. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A Siedziba firmy: Chrzanów. Brzmienie firmy: S. Holländer. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel napojów spirytusowych i likierów. Właściciel: Szymon Hirsch Holländer, kupiec w Chrzanowie. Właściciel firmy podpisuje bądźże firmę następująco: S. Holländer. Dzień wpisu: 27 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 12 sierpnia 1921. 9847

Firm. 1089/21 Oddz. C. V. 14. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C włączono, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Małopolska wytwórnia miodu, spółka z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja miodów do picia i innych produktów miodowych oraz przetrzymywanie owocowych, opatrzenie tych artykułów i handel nimi oraz surowcami w zakresie tego przedsiębiorstwa we własnym udział w spółkach, spółdzielniach i przedsiębiorstwach z przemysłem tym w związku będących, zakładanie i prowadzenie pasiek i ogrodów owocowych dla podniesienia i wzmożenia produkcji miodu i owoców. — Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z 6 marca 1916 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontraktach notarialnym z daty Kraków, 22 sierpnia 1921 L. 24641. Kapitał zakładowy w całości wpłacony 10,500.000 Mk. Zawiadomienia spółników mają następującą listą poleconymi. Czas trwania spółki: nieograniczony. Zawiadawcami spółki ustanowieni: Filip Hett przemysłowiec w Krakowie, ul. Dębska 17 i dr. Antoni Cieślewski inżynier w Krakowie ul. św. Gertrudy 2. Do zastępcstwa spółki są równomiernie łącznie a bo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i prokurator, albo dwaj prokuratorzy. Firma ma być podpisywana w ten sposób, że pod wypisanem lub wciśnięciem brzmieniem firmy uprawnien do jej podpisu dwaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca i prokurator, albo dwaj prokuratorzy kolektynie podpisują swoje podpisy. Dzień wpisu 27 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.

Kraków, 26 sierpnia 1921. 9845

Firm. 892/21. Stow. III. 112. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Siedziba Stowarzyszenia Kraków. Brzmienie firmy Sanatorium dla chorych piersiowych w Zakopanem imienia dr. Dłuskich stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Uchwałą Walnego

Zgromadzenia Stowarzyszenia z dnia 30 czerwca 1921 postanowiono rozwiązanie i likwidację tego Stowarzyszenia. Likwidatorem ustanowiono dr. Bronisławę Dłuską w Warszawie. Zarawia 25 Firma likwidacyjna Sanatorium dla chorych piersiowych w Zakopanem imienia dr. Dłuskich Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji. Podpis firmy Pod brzmieniem firmy z dodatkami w likwidacji umieszcza likwidator dr. Bronisława Dłuska swój podpis. Wierzyteli wzywa się aby złożyli swoje wierzytelności do likwidatora. Data wpisu 24 sierpnia 1921 r.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków 18 sierpnia 1921. 9838

Firm. 893/21 Oddz. C IV 49 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C włączono, co następuje: Siedziba firmy Kraków. P.jarska 1. 3 Brzmienie firmy Sanatorium dla chorych piersiowych imieniem dr. Dłuskich spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką. Dr. Bronisława Dłuska ustąpiła ze stanowiska zawiadowcy spółki, a Władysław Ostrowski w Zakopanem został wybrany zawiadowcą spółki. Dzień wpisu 23 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków 17 sierpnia 1921. 9840

Firm. 937/21 Oddz. C III 185. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C włączono, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Konstanty Wiszniewski spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Prokurę udzielono pp. Lwem Wiszniewskiej i Annie Charkewskiej, obie w Krakowie, ul. Florjańska 15. Dzień wpisu 24 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków 20 sierpnia 1921. 9839

## Edykta

W sprawie uznania za zmarłego

T. 190/21/3. Józef Babiak syn Michała i Ksenii, urodzony w Bógdanie pod Jaworzem lat około 37 jako żołnierz polski miał w Karpatach w zimie 1914 roku. Gdy wobec tego jest prawdą podobną, że osoba wymienioną poniosła śmierć zarażając się na wniosek Anny Babiakowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węgla małżeńkiego a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. dr. Skokowskiemu adw. w Przemyśle którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgla małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddz. V.

Przemysł, 22 sierpnia 1921. 9600

T. IV. 109/21/2. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wojciech Borak syn Michała i Marii, urodzony w roku 1890 w Soli powiat Żywiec, żołnierz 36 pułku obrony krajowej od wyruszenia na wojnę w sierpniu 1914 roku nie dał o sobie wiadomości. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 25 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego żony Karoliny noszącej w nim olem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. Wojciecha Boraka wzywa się aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 2 sierpnia 1921 r. 9564

T. IV. 74/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Stachura syn Jana i Marii, urodzony 1892 roku w Międzybrodziu Kobiernickim powiat Biał,

żołnierz 31 pułku obrony krajowej, zginął na wojnie i od lutego 1915 roku nie dał o sobie wiadomości. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego żony Anny postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. Jan Stachurę wzywa się aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 26 czerwca 1921. 9561

T. IV. 70/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Torba syn Jana i Anny urodzony 1890 roku w Nowych Dworach powiat Wadowice, zginął w bitwie nad Luncem 1916 roku i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego żony Anny postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adwokatu Wachsmannowi wiadomości o powyższym wymienionym. Jan Torbę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 30 czerwca 1921. 9563

T. IV. 117/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zwardon syn Wojciecha i Barbary, urodzony w Soli powiat Żywiec, żołnierz wojsk austriackich w sierpniu 1918 roku zeschorował ciężko na froncie włoskim i od tego czasu nie dał o sobie wiadomości. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego żony Elżbiety postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Kungutowski w Wadowicach o powyższym wymienionym. Józefa Zwardona wzywa się aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice dnia 12 sierpnia 1921. 9566

T. IV. 80/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Błasiak syn Feliksa i Wiktorji, urodzony 1894 r. w Barwałdzie górnym powiat Wadowice, żołnierz 19 p. strzelców ostatnią wiadomość o sobie dał we wrześniu 1914 r. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego brata Leona postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. Stefana Błasiaka wzywa się aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 8 sierpnia 1921. 9567

T. IV. 81/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Rarzek syn Jana i Anny, urodzony 1887 r. w Kocierz powiat Żywiec, żołnierz 56 pułku piechoty miał polez pod Biechem 1915 r. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się postępowanie na prośbę jego żony Anny celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymie-

nionym. Wojciecha Rarzka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 30 czerwca 1921. 9568

T. IV. 114/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Adamus syn Dominika i Marii, urodzony 1888 r. w Kępcach, żołnierz 56 pułku piechoty od nocątku 1915 r. nie dał o sobie wiadomości i po śmierci Jana Jawerskiego zwał w niewoli rosyjskiej. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego brata Jana Kęckiego postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. Stanisława Adamusa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 25 lipca 1921. 9569

T. IV. 143/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Skorupa syn Franciszka i Regny urodzony 1880 r. w Wierzu powiat Wadowice, żołnierz 16 pułku obrony krajowej, dał ostatnią wiadomość we wrześniu 1914 r. i pod ugiem każdym zapasowej zginął na froncie włoskim w październiku 1914. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego żony Marii Skorupowej z Wierza postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym. Michała Skorupę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddz. IV.

Wadowice, dnia 20 sierpnia 1921. 9570

T. IV. 115/19/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Polański syn Andrzeja i Reziy urodzony około roku 1840 we Wierzu przy Andrychowie, robotnik, wydał się około roku 1871 do Węgier i od tego czasu ślad po nim zaginął. Gdy zatem przysięga należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego córki Anny Mandlowej z Kęt ulica Czarniecka 165 postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi okręgowemu w Wadowicach wiadomości o powyższym wymienionym. Stanisława Polańskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 10 października 1919. 9571

T. IV. 127/19/2. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Franciszka Kudziacka. Franciszek Kudziack syn Antoniego i Katarzyny urodzony w Raczynach powiat Wadowice 1888 r. żołnierz 56 pułku piechoty dał ostatnią wiadomość o sobie w listopadzie 1914. Według zeznań świadków został zabity szrapnelem we wrześniu 1914 w bitwie pod Lublinem i ze zapisów zmarłych nie został wezwany. Gdy wobec powyższego jest prawdą podobną, że Franciszek Kudziack poniosł śmierć, przeto na prośbę jego żony Wiktorji z Raczyn wdraża się postępowanie celem udowodnienia rasłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd aż do dnia 20 maja 1922 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasu rozstrzygnie o dowodzie zasłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 20 listopada 1921. 9572

## Charakter!

Przysyłając charakter piśma komunikujecie imię, rok miesiące urodzenia, ile osób najbliższej rodziny: otrzymacie od Szyltera-Szkolnika psychografolog (autora prac naukowych) szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Od-

powiedzi na szereg zapytań. Analizę wysłać się po otrzymaniu Mk. 300. Praca naukowa Szyltera-Szkolnika zaszczytowa mnożeniem odczyt, podziękowań. Dla badań osobistych przyjmuje od dwunastę do siódmej. Warszawa, Psycho - grafolog SZYLLTER-SZKOLNIK, ul. Piłkna 25-12. Wątpliwym dowody bezpłatnie.

Od roku 1880 istniejący handel Herbaty i Kawy

EDMUNDA RIEDLA Lwów, Rutowskiego 3 poleca **HERBATE ANGIELSKA** w najprzedniejszych gatunkach.

Pokoju z meblami lub bez, jednak z od- Zgłosz

Kakao

holenderskie Van Houtena w oryginalnym opakowaniu, jak również na wagę, poleca Składnica Spożywcza Stanisław Ziemiński, Fredry 9.

ZDROWOTNA KAWA WOJNEGO niezrównana w smaku, zastępująca w zupełności kawę ziarnistą, w oryginalnym opakowaniu poleca Składnica Spożywcza Stanisław Ziemiński, Lwów, Fredry 9.